

Wykryto rosyjskie czujniki szpiegujące okręty podwodne

7 kwietnia 2025

Brytyjskie służby bezpieczeństwa dokonały niepokojącego odkrycia w wodach terytorialnych Wielkiej Brytanii. Według najnowszych doniesień, na dnie morskim zlokalizowano rosyjskie czujniki szpiegowskie, których zadaniem było prawdopodobnie monitorowanie ruchów brytyjskich okrętów podwodnych z napędem atomowym.



Czujniki zostały wykryte w kilku lokalizacjach wokół brytyjskiego wybrzeża. Część z nich została odkryta przypadkowo, gdy urządzenia odłączyły się od swoich mocowań i zostały wyrzucone na brzeg przez fale. Pozostałe zostały zlokalizowane przez okręty Royal Navy, w tym specjalistyczne jednostki do wykrywania min. Ze względów bezpieczeństwa, brytyjskie władze nie ujawniły dokładnych lokalizacji ani szczegółów technicznych dotyczących budowy i działania tych urządzeń.

Według ekspertów głównym celem rosyjskich czujników było zbieranie danych wywiadowczych na temat brytyjskich okrętów podwodnych klasy Vanguard, które stanowią kluczowy element

brytyjskiego potencjału odstraszania nuklearnego. Te zaawansowane jednostki przenoszą pociski nuklearne i są częścią systemu ciągłego odstraszania morskiego Wielkiej Brytanii, który zakłada, że co najmniej jeden okręt podwodny zawsze znajduje się na patrolu.

Brytyjska armia uznała znalezione urządzenia za poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego. W odpowiedzi na to odkrycie, rząd Wielkiej Brytanii podjął szereg działań mających na celu wzmocnienie ochrony strategicznych obiektów. Intensywnie monitorowane są ruchy rosyjskich jednostek w brytyjskich wodach terytorialnych. Szczególną uwagę poświęca się rosyjskiemu okrętowi szpiegowskiemu Yantar, który w styczniu 2025 roku był śledzony przez Royal Navy z powodu podejrzeń o mapowanie krytycznej infrastruktury podwodnej.

Sekretarz obrony John Healey zdecydowanie potępił rosyjskie działania, podkreślając, że Wielka Brytania nie będzie tolerować tego typu aktywności. Zapowiedział również zacieśnienie współpracy z sojusznikami z NATO w celu lepszej ochrony wspólnej infrastruktury morskiej. Wielka Brytania dostarcza między innymi samoloty patrolowe do monitorowania infrastruktury w Morzu Bałtyckim.

Ministerstwo Obrony Wielkiej Brytanii oświadczyło, że bezpieczeństwo narodowe pozostaje absolutnym priorytetem. W ramach wzmocnionych środków bezpieczeństwa wykorzystywane są zaawansowane technologie, w tym systemy oparte na sztucznej inteligencji, oraz prowadzona jest ścisła koordynacja patroli z sojusznikami z NATO i Sił Ekspedycyjnych.

Eksperci zajmujący się bezpieczeństwem wskazują, że odkrycie rosyjskich czujników wpisuje się w szerszy kontekst wzmożonej aktywności Rosji w dziedzinie wojny podwodnej i szpiegostwa, szczególnie od czasu inwazji na Ukrainę. Działania te określane są mianem „wojny szarej” i obejmują sabotaż oraz inwigilację podwodnej infrastruktury krytycznej, takiej jak kable internetowe, rurociągi energetyczne czy obiekty

wojskowe.

Według doniesień medialnych, w ciągu ostatnich 15 miesięcy doszło do uszkodzenia co najmniej 11 kabli internetowych w Morzu Bałtyckim, co wielu ekspertów wiąże z działalnością rosyjskich służb. Sytuacja ta budzi poważne obawy wśród zachodnich analityków, zwłaszcza że Rosja rozwija zaawansowane zdolności w dziedzinie wojny podwodnej, które w niektórych obszarach mogą przewyższać możliwości Wielkiej Brytanii i innych członków NATO.

Były minister obrony Tobias Ellwood wezwał do znacznego rozszerzenia zdolności monitorujących Royal Navy, twierdząc, że Wielka Brytania pozostaje w tyle w śledzeniu rosyjskich operacji głębinowych. Sytuację określił jako niebezpieczną grę w „kotka i myszkę”, która znacząco nasiliła się od zakończenia zimnej wojny.

Źródło: [ZmianyNaZiemni.pl](https://zmiany.naziemni.pl)